

Nowe lampy robocze Philips



WIOLETTA PASIONEK

MARKETING MANAGER CENTRAL EUROPE
LUMILEDS POLAND

LUMILEDS POLAND - WYŁĄCZNY, LICENCJONOWANY PRODUCENT I DYSTRYBUTOR OŚWIETLENIA SAMOCHODOWEGO PHILIPS – OFERUJE PROFESJONALNE LAMPY ROBOCZE DO SZEROKIEGO ZASTOSOWANIA W WARSZTATACH SAMOCHODOWYCH

Najnowsze trzy propozycje, zaprezentowane podczas tegorocznych targów Auto-mechanika we Frankfurcie, to modele: RCH5S, RCH25 i PJH10.

W odpowiedzi na rosnące oczekiwania i praktyczne sugestie mechaników Lumileds systematycznie modyfikuje i poszerza linię lamp roboczych marki Philips. Zmianom ulegają przede wszystkim

wykorzystywane technologie – dziś standardem źródła światła są wydajne diody LED, a niepraktyczny kabel sieciowy zastąpiony został zasilaniem bezprzewodowym. Niemniej ważne jest zabezpieczenie samej lampy przed specyficznymi warunkami panującymi w warsztacie. Nowe modele lamp roboczych posiadają szereg dodatkowych funkcji przydatnych w codziennej pracy mechanika.

Większość oferowanych na rynku lamp wyposażonych jest w dwa tryby świecenia – maksymalnie jasny Boost i „przegaszony” EcoMode. Nowe propozycje marki Philips oferują bardziej elastyczne rozwiązanie, np. w modelu PJH10 tryb świecenia można stopniowo regulować w zakresie od 100 do 1000 lumenów.

Kolejnym wyróżnikiem nowych lamp roboczych marki Philips są diody LED o wysokiej jakości i temperaturze barwowej 6000 K. Tym samym zapewniają efektywne oświetlenie, barwą zbliżone do naturalnego, białego światła. Takie warunki są najbardziej przyjazne dla ludzkiego wzroku, co podczas pracy doceni każdy mechanik. Co więcej, modele Philips RCH5S i RCH25 posiadają dodatkową funkcję oświetlenia punkowego.

Obie lampy łączy jeszcze jedno rozwiązanie – wspólna stacja dokująca. W przypadku modelu RCH5S pełne ładowanie zajmuje mniej niż 2,5 godziny, co zapewnia do 12 godzin ciągłej pracy w trybie EcoMode. Dla lampy RCH25 wartości te wynoszą odpowiednio 3,5 i 10 godzin, a dla PJH10 – 4,5 i 12 godzin. W ostatnim przypadku do ładowa-

nia służy przewód mikroUSB, co zapewnia jeszcze większą swobodę korzystania. Wszystkie konstrukcje wyposażono we wskaźnik naładowania akumulatora.

Usterka w samochodzie może być zlokalizowana w bardzo różnych, często trudno dostępnych miejscach. Dla większego komfortu pracy w takich warunkach wszystkie modele lamp roboczych marki Philips mają praktyczne mocowanie w postaci wbudowanego magnesu. Dodatkowo w RCH5S i RCH25 można skorzystać z obrotowego (360 stopni) haczyka.

Ważną cechą każdej z lamp roboczych marki Philips jest konstrukcja jej obudowy. Z jednej strony, musi zapewniać ergonomię użytkownika, stąd wykonuje się ją z tworzyw sztucznych dających się pewnie trzymać w dłoni, także zabrudzonej smarami lub olejami. Z drugiej, sama obudowa jest odporna na tego typu zabrudzenia. Ponadto, w warsztacie bardzo łatwo może dojść do zalania, np. rozpuszczalnikiem, lub zakurzenia drobnym pyłem powstającym podczas szlifowania. Nowe lampy robocze marki Philips są pod tym względem zgodne z najwyższym stopniem ochrony IP68.

Innym zagrożeniem dla konstrukcji może być upuszczenie lampy, np. do kanału. W tej sytuacji obudowa powinna być oporna także na uderzenie o twarde podłoże. Nowe lampy RCH5S, RCH25 i PJH10 spełniają międzynarodową normę IK09, co pozwala na „bezpieczny” upadek narzędzia z wysokości 1,5 metra.



PHILIPS PJH10 – PRZENOŚNY PROJEKTOR LED Z FUNKCJĄ REGULACJI JASNOŚCI

PHILIPS RCH5S – KOMPAKTOWA PRZECIEMNIANA LAMPY KIESZONKOWA

PHILIPS RCH25 – PRZECIEMNIANA LAMPY LED ZE STACJĄ DOKUJĄCĄ

FOT. PHILIPS

Downsizing a oleje silnikowe



BARTŁOMIEJ NAKWASKI

PREZES ZARZĄDU
BIZOL POLSKA

DZISIEJSZE SILNIKI SAMOCHODOWE ZNACZĄCO RÓŻNIĄ SIĘ OD PRODUKOWANYCH JESZCZE DEKADĘ TEMU. WYMOCI OCHRONY ŚRODOWISKA ZMUSIŁY BOWIEM PRODUCENTÓW DO KONSTRUOWANIA SILNIKÓW W OPARCIU O IDEĘ DOWNSIZINGU

Ten konstruktorski trend odpowiada obecnie stosunkowo najlepiej zapotrzebowaniu na jednostki napędowe o mniejszym zużyciu paliwa i niższej emisji spalin, a więc o niskiej pojemności skokowej, lecz przy tym wyposażonych w turbodoładowanie.

Takie nowoczesne silniki benzynowe z bezpośrednim wtryskiem paliwa (np. t-GDI) mogą generować nawet 150 KM z jednego litra pojemności skokowej. Do tego dochodzi powszechny dziś system start&stop, który ma sprawiać, że samochód będzie bardziej przyjazny dla środowiska, gdyż zmniejsza zużycie paliwa o ok. 3-10%. Niestety, i te konstrukcje mocno wysilają silnik, ponieważ jedną z niepożądanych konsekwencji częstego zatrzymywania się i ruszania jest obciążenie trybologiczne istotnych elementów, np. panewek.

Rozruch jest tylko niewielkim ułamkiem całego okresu eksploatacji silnika, ale to właśnie ten moment odpowiada za nawet 75% jego zużycia i uszkodzeń z tym związanych. Żywotność panewek, szczególnie wałków rozrządu w silnikach z technologią start&stop, może być mniejsza o połowę w porównaniu z analogicznymi konfiguracjami silnika bez tego systemu.

Pewnym jest, że dla długotrwałego działania silniki te wymagają ochrony w postaci doskonałych środków smarnych. Warto pamiętać, że współczesne, turbodoładowane i ciasno spasowane silniki potrzebują olejów samochodowych o niskiej lepkości. Te wymagania stanowią wyzwania dla inżynierów opracowujących formuły nowoczesnych środków smarnych.

Potrzeby silników skonstruowanych według idei *downsizingu*, wymagających lubrykantu o niskiej lepkości, spełniają w pełni syntetyczne oleje BIZOL Green Oil+ (dostępne w lepkościach 5w-30 oraz 5w-20). Zapewniają one najwyższy stopień ochrony mocno wysiłonych nowoczesnych silników, dzięki zastosowaniu zaawansowanych technologii i dodatków przeciwzużyciowych – Comb LubriBoostTM.

Jak sama nazwa wskazuje, ta technologia ma za zadanie poprawiać smarowność. Nadaje ona filmowi ochronnemu właściwości żelowe, dzięki czemu olej ściśle wiąże się z metalową powierzchnią, co obniża współczynnik tarcia i chroni poszczególne elementy silnika. Dwukrotnie zwiększona wytrzymałość filmu ochronnego zapobiega opadaniu powłoki smaru, nawet jeśli nie ma względnego ruchu pomiędzy współpracującymi powierzchniami.

Walory dodatkowe

Dzięki technologii OxShield proces utleniania oleju, a tym samym jego starzenia się, jest znacznie wolniejszy. W porównaniu z produktami konkurencyjnymi BIZOL Green Oil+ uzyskał do dwóch razy wyższy wynik punktowy w teście utleniania RBOT oraz wykazuje znakomite wyniki w innych testach, takich jak: TEOST, Sequence IIIG, Sequence VG, GFC LU-43A-11 i LU-36-T-14.

Technologia W-Guard spowalnia proces zużywania się oleju. Przyczynia się również do zmniejszenia zużycia paliwa,



choć ten efekt jest rezultatem kompleksowego działania wszystkich poprzednich technologii.

Ważną kwestią są również tzw. bazy olejowe, które stanowią ok. 80% oleju. Do produkcji Green Oil+ używa się najwyższej jakości baz z grupy API III, IV i V. Dla uzyskania optymalnych właściwości trybologicznych BIZOL stosuje polialfaolefiny oraz rozpuszczalne w oleju glikole polialkilenowe.

Kombinacja najlepszych baz olejowych oraz dodatków uszlachetniających sprawia, że oleje BIZOL Green Oil+ zapewniają stabilny film olejowy oraz chronią przed zużyciem newralgicznych miejsc, gdzie występują wysokie naciski, jak np. na krzywkach rozrządu, co jest warunkiem koniecznym dla zachowania żywotności ciasno spasowanego silnika.

BIZOL Green Oil+ przynosi szereg korzyści, do których można zaliczyć: zmniejszenie ryzyka awarii, redukcję zużycia paliwa, wolniejsze zużywanie się oleju, większą wytrzymałość silnika oraz odczuwalną dla kierowcy bardziej płynną jazdę.

FOT. BIZOL